

Dymisja Papena po półtoragodzinnej rozmowie z Hindenburgiem

BERLIN 17.11. W południe gabinet Rzeszy zebrał się na naradę. Przedtem Papen prowadził dłuższe konferencje z poszczególnymi ministrami. W kołach politycznych przeważa oczekiwanie, że rząd zgłosi zbiorową dymisję, która zostanie przyjęta przez Hindenburga.

W tym wypadku rząd Papena pozostałby narazie jako gabinet urzędujący.

Audjencja Papena u prezydenta Hindenburga wyznaczona jest na godz. 5 po południu.

Hitler wraz ze swym sztabem bawi od dziś rana w Berlinie. Słychać, że konferencja przywódców narodowo - socjalistycznych opracowała memoriał, zawierający główne tezy narodowo - socjalistycznego programu rządowego, który wręczony ma być kanclerzowi Papenowi.

BERLIN 17.11. Obrady gabinetu Rzeszy trwały 3 godziny. O godzinie 5 po poł. kanclerz Papen przyjęty został przez prezydenta Hindenburga, któremu złożył dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta. Rozmowa z Hindenburgiem trwała półtorą godziną.

Odpowiedź Hitlera na zaproszenie Papena do odbycia rozmowy nadeszła dziś w południe na Wilhelmstrasse. Hitler odrzuca zaproszenie.

Von Papen ustąpił ze stanowiska kanclerza, na które dnia 1-go czerwca b. r. powołała go decyzja Hindenburga.

Po prawie półrocznym trwaniu rządu, który miał w Niemczech oparcie tylko w niewielkiej partji konserwatywnego nacjonalizmu Hugenberg - i Reichsweltze, kierowanej przez gen. Schleicher, natomiast miał przeciwność: nacjonalistyczny odłam społeczeństwa, zorganizowany przez Hitlera, centrum katolickie i całą lewicę z socjal - demokratami i komunistami.

Gdy Hindenburg - po obaleniu ostatniego gabinetu „koalicji weimarskiej”, rządu Brüninga - powołał Papena do steru rządu, zdawało się, że nastąpi okres współpracy między warstwą junkierską a partją Hitlera. Niebawem jednak okazało się, że ta symbioza jest niemożliwa. Hitler zażądał pełnej władzy; Hindenburg odpowiedział stanowczym: nie! Od tej chwili rozstały się drogi Papena i Hitlera, wyłonił się ostry konflikt, który doprowadził do rozwiązania

Reichstagu i nowych wyborów. 6 listopada v. Papen nie zdołał również przy wyborach znaleźć silniejszego oparcia dla swych rządów. W ciągu niemal 6-miesięcznej ery kanclerstwa v. Papena opór przeciw jego metodom rządzenia wzmagał się z każdym dniem. Stronami, od prawicy poprzez centrum, po lewicę, coraz silniej domagały się ustąpienia szefa rządu. Ostatnio doszło do tego, że nie chciały wogóle z Papenem prowadzić rozmów. Tak postąpili socjaliści i Hitlerowcy.

Zadało to ostateczny cios autoritetowi kanclerza i Hindenburgowi nie pozostało nic innego, jak przyjąć dymisję Papena.

Inauguracja parlamentu irlandzkiego



Nowy gmach parlamentu irlandzkiego w Stormont pod Belfastem otwarty w obecności ks. Walji.

15 grudnia -- dzień krytyczny dla państw zadłużonych w Ameryce

15 grudnia ma Anglja i Francja zapłacić do kasy państwowej Stanów Zjednoczonych 110 miljonów dolarów. Ale nie tylko te dwa państwa zobowiązane są do wpłat w dniu, w którym wygasa t. zw. „moratorium hooverowskie”. Mniejsze o wiele - ale bądź co bądź wcale pokaźne sumy - powinny wpłacić Włochy, Belgja, Polska i państwa bałtyckie.

Nasza rata wynosi 1.370.000 dolarów, a więc przeszło dwanaście miljonów złotych. 15 września, a więc na 3 miesiące przed płatnością, władze nasze notifykowały rządowi Stanów Zjednoczonych zamiar odroczenia tej

spłaty. To samo uczyniła Lotwa i Estonia.

Przed kilku dniami Anglja, Francja i Belgja wystąpiły z demarche wobec rządu waszyngtońskiego, również domagając się odroczenia wpłaty i przedłużenia moratoriumu.

Obecnie nadchodzą z Ameryki wiadomości, że sprawa tych wpłat komplikuje się w niekorzystny dla Europy sposób.

Hoover zawsze był przeciwnikiem umarzania długów europejskich czy też odpisania ich częściowo. Zgodził się na moratorium do 15 grudnia - i ani kroku dalej nie chce uczynić. Tembardziej teraz, gdy kadencja jego rządów kończy się. Stawia obecnie kwestję tak, że... kongres niech się obarczy odpowiedzialnością za przedłużenie moratoriumu, a nie on sam, będący właściwie „in statu dimissionis”. Kongres zbiera się dopiero 6 grudnia - i trudno przypuścić, by do 15-go załatwił tę sprawę.

W tym wypadku Anglja powinna 15 grudnia przekazać do Ameryki 91 miljonów dolarów, Francja 19 milj. dol. - a inne państwa mniejsze, lecz również wcale poważne sumy.

A przeważnie państwa europejskie tak były pewne odroczenia wpłat - iż nawet do swych budżetów nie powstawały tych sum. Uczyniła to np. Anglja, która w budżecie nie przewidziała ani raty amortyzacyjnej ani odsetek od długu amerykańskiego.

Radosną minę wobec tych kłopotów płatniczych Europy mają tylko... Niemcy. One w Lozannie zdołały zbyć się na reparacy wojennych; one Francji np. nie płacą tego roku ani feniga - Francja zaś musi płacić Ameryce dziesiątki miljonów dolarów.

A w zamian za to wciąż Niemcy biadają nad swym pokrzywdzeniem...

Anglja przeciw powiększaniu armji niemieckiej Ku minacyjny punkt narad rozbrojeniowych w Genewie

Wczorajsze posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej wniosło do najważniejszych zagadnień, jakie mają być rozstrzygnięte w Genewie, bardzo dużo cennego materiału informacyjnego.

Po ogłoszonym w poniedziałek francuskim planie rozbrojeniowym - czyli, jak brzmi oficjalny tytuł tego planu, „organizacji pokoju świata towarzyszącego” - zainteresowanie świata politycznego skupiło się na tem, jaka postawę zajmie Anglja.

Otóż wczoraj delegat Anglij, sir John Simon uawnił poglądy Anglij na kwestie rozbrojenia. Mowa Simona stanowiła też kulminacyjny moment wczorajszych obrad genewskich.

Stanowisko Anglij

GENEWA, 17.10. - Ekspozycja, którą dziś sir John Simon wygłosił na posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej, sprzecywała w sposób bardzo jasny stanowisko W. Brytanji, w którym dominują dwie idee przewodnie.

Przedewszystkiem rząd angielski pragnie, aby tymczasem konferencja rozbrojeniowa ograniczyła się do pierwszego etapu, obejmującego możliwie proste zarządzenia rozbrojenia.

Drugi etap nastąpiłby po kilku latach. Aby ten drugi etap mógł nastąpić, koniecznym jest, by w międzyczasie istniały między państwami „stosunki dobrego współżycia sąsiedzkiego”. W tym celu państwa powinny wyrzec się szczerze użyć siły dla załatwienia jakiegokolwiek sporu.

Sir John Simon podkreślił, że żadne państwo nie może się zaważać dać takie zapewnienie i wymienić specjalnie Niemcy, jako państwo, które musi przyjąć tego rodzaju zobowiązanie, jako ekwiwalent uzyskania moralnego prawa do równego traktowania.

Druga idea przewodnia propozycji sir John Simona jest uznanie zasady równości praw, a nawet zasady, że Niemcy mają prawo posiadać te rodzaje broni, które są dozwolone innym mocarstwom. Nie może to oznaczać powiększenia zbrojeń niemieckich. Tak więc przy wszelkiej reorganizacji armji niemieckiej należy baczyć, aby siły agresywne armji nie zostały zwiększone.

W razie wprowadzenia w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej liczba ludzi, otrzymujących wykształcenie wojskowe, winna być obliczona na podstawie liczby żołnierzy, odbywających długą służbę, a w razie zmniejszenia służby z 12 do 6 lat ogólna liczba powinna być, zdaniem sir John Simona, zmniejszona ze stu tysięcy do 50 tysięcy. Co się tyczy lotnictwa, to nawet przy utrzymaniu tymczasowym lotnictwa wojskowego w innych krajach Niemcy nie powinny posiadać lotnictwa wojskowego.

Także w innych dziedzinach propozycje Simona opierają się na zasadzie, że równość praw nie może być natychmiast zrealizowana.

Stanowisko Anglij, Francji i Włoch

Po przemówieniu sir Johna Simona zabrał głos przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson, który stwierdził, że uznanie równości praw może stanowić podstawę dla dyskusji, jak w praktyce zasada ta będzie zrealizowana i wyraził nadzieję, że rząd niemiecki przyśle zpowrotem swą delegację do Genewy.

Delegat włoski Rosso przyłączył się do wywodów Hendersona.

Delegat francuski Massigli oświadczył, że Francja przedstawiła swe poglądy w ostatnim swym memorandum, ogranicza się więc do potwierdzenia tego tekstu i pozatem przyłącza się do nadziei, wyrażonej przez przewodniczącego w konkluzji jego przemówienia.

Delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davjs oświadczył, że dominującym zagadnieniem jest kryzys gospodarczy, który zmusza do

redukcji zbrojeń i że wszystkie zgłoszone projekty do tego właśnie zmierzają. I on również spodziewa się powrotu delegacji niemieckiej.

Stanowisko Polski

Po przedstawicielach wielkich mocarstw zabrał głos delegat Polski generał Burhardt - Bukacki, który oświadczył: „Delegacja polska całkowicie przyłącza się do złożonych tu deklaracji, według których powożny problem równości praw powinien niebawem być przedmiotem naszych prac w bardzo ścisłej łączności z innymi problemami organizacji pokoju. Rząd polski będzie rad być przyczynić się do rozwiązania, które będą brały pod uwagę szersze interesy wszystkich państw tak, aby zapewnić pokój i współpracę międzynarodową”.

Deklaracje pozostałych państw

Następnie złożyli deklaracje inni członkowie prezydium, w szczególności delegaci Belgji, Szwajcarii, Czechosłowacji i Austrii.

Reforma rolna w Polsce a mniejszości przed Radą Ligi Narodów

GENEWA 17.11. Porządek dzienny rozpoczynającej się w dniu 21 b. m. sesji Rady Ligi Narodów zawiera 12 spraw, wśród których znajduje się sprawozdanie komisji lorda Lyttona w sprawie Mandurji, dalej spór boliwijski - paragwajski, co do którego Rada przyjmie do wiadomości powołanego przez nią domośći sprawozdanie powołanego przez nią komitetu trzech. Następnie Rada zajmie się zbadaniem sprawozdania stałej komisji mandatowej o granicy pomiędzy Irakiem a Syrią.

Po odbyciu wejście też sprawa stosowania reformy rolnej w Polsce w związku z ochroną mniejszości. Jak wiadomo, sprawa ta znajdowała się na porządku dziennym ostatniej sesji Rady, została jednak odroczone, ponieważ komitet, mający przygotować sprawozdanie w tej kwestji, nie zdołał na czas zakończyć swych prac.

Druga sprawa, która będzie niewątpliwie w nadchodzącej sesji w Genewie rozpatrzona - to kwestja zarządzenia rządu polskiego co do wprowadzenia złotego na kolejach gdańskich; zarządzenie to naszego rządu miało wejść w życie z dniem 5 grudnia b. r. Jednak władze gdańskie odniosły się do komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Rostinga z żądaniem, aby uchylił zarządzenie rządu polskiego, jako „action directe”. P. Rosting odrzucił wniosek gdański, gdyż Rada Ligi zbiera się przed 5 grudnia i będzie mogła zająć się tą sprawą.

Wreszcie Rada zajmie się sprawą mianowania wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, gdyż p. Rosting mianowany został tylko do końca grudnia r. b.

Z Bochni na Polesie

przeniesienie się ziego-posła Brodackiego

Sędzia grodzki w Bochni, dr. Jan Brodacki, piastujący mandat poselski z ramienia Stronnictwa Ludowego, stanął w marcu r. b. na plenum Sejmu przed bardzo ciężkim zarzutem. Oto poseł Sanoja w jednym ze swych przemówień odczytał szereg dokumentów, świadczących, że poseł-sędzia Brodacki, zajmując się na kresach wschodnich sprawami parcelacyjnymi, zażądał od właścian, zainteresowanych parcelacją jednego z majątków ziemskich, za swa interwencje w urzędzie ziemskim bardzo znacznych opłat i że takie opłaty pobierał.

Rewelacje te wywołały w Sejmie zrozumiałe wrażenie, gdyż uważano „akcje parcelacyjna” posła Brodackiego za wyzyskiwanie mandatu poselskiego dla materialnych korzyści. Miał się też w tej sprawie wypowiedzieć sąd marszałkowski i orzec, czy pos. Brodacki jest godzien dalszego sprawowania mandatu parlamentarnego.

Jednak sprawa poszła innym torem. Przewodniczący sądu okręgowego w Krakowie odniósł się do Sejmu o wydanie posła Brodackiego, celem pociągnięcia go od odpowiedzialności dyscyplinarnej za działanie, niezgodne ze stanowiskiem sędziowskim, 9-go marca Sejm powołał jednomyślnie uchwałę wydaną pos. Brodackiego.

Sędziowski sąd dyscyplinarny po zbadaniu całej sprawy wydał orzeczenie, stwierdzające winę sędziego Brodackiego i postanowił go ukarać przeniesieniem z dotychczasowego miejsca urzędowania na inne. Na podstawie tego wyroku sędzia Brodacki został przeniesiony z Bochni do Dawidgródka na Polesiu.

Wiadomości, podane przez pewne organy prasowe, jakoby sąd dyscyplinarny wydał orzeczenie, że pos. Brodackiego „korzystnie” - są mylne. Przeniesienie p. Brodackiego do Dawidgródka nastąpiło właśnie na podstawie wyroku sądu dyscyplinarneho.

Obecnie sprawa p. Brodackiego wróci zapewne do sądu marszałkowskiego, który rozstrzygnie, czy postępowanie p. Brodackiego nie kwalifikuje go do obowiązków poselskich.

Współczucie Finlandji z powodu katastrofy w Warszawie

Z HelsiŃforsu donoszą: Imieniem ministra spraw zagranicznych Finlandji, szef protokołu dyplomatycznego, radca Solhman złożył posłowi Rzeczypospolitej Charwatowi wyrazy szczerego współczucia z powodu licznych ofiar katastrofy budowlanej w Warszawie.

Zadowolone z Iraku, żal do Irlandji w angielskiej mowie tronowej

LONDYN, 17.11. W mowie tronowej, wygłoszonej z okazji otwarcia parlamentu, król wyraził swe zadowolenie z przyjęcia Iraku do Ligi Narodów oraz z wyników konferencji lozańskiej i konferencji w Ottawie.

Omówiwszy stosunki handlowe z innymi krajami i wyraziłszy nadzieję, że rozmowy, toczące się z przedstawicielami państw obcych doprowadzą do układów zadowalających dla stron zainteresowanych, król wyraził swe zadowolenie z powodu współpracy w dziedzinie ekonomicznej z dominjami oraz żał, że sprawy sporne pomiędzy Anglja a Irlandja nie mogły, pomimo wysiłków dotychczas doprowadzić do porozumienia.

Za nadużycia podatkowe bank'erzy francuscy w więzieniu

PARYŻ 17.11. Wczoraj nastąpiły pierwsze aresztowania w związku z nową aferą nadużycia podatkowych, w której ma być zamieszanych przeszło tysiąc osób z wyższych sfer towarzyskich i politycznych.

Obaj kierownicy oddziału paryskiego Banku Handlowego w Bazylei Barthou i Reanuid zostali aresztowani.

Na hiszpańskim wulkanie znowu strajki, walki i ekstazy

PARYŻ, 17. 11. Przez Hiszpanję przechodzi obecnie znowu fala strajków, które przeradzają się powoli w strajki powszechne, obejmując coraz to nowe prowincje.

W Barcelonie porzucono wczoraj pracę 100.000 robotników włkami, szladyżując się w ten sposób z robotnikami zakładów metalurgicznych.

W Sewilli do powszechnego strajku przystąpił robotniczy przedsiębiorstw transportowych i piekarni.

Uruchomione przez tamtejszą tramwaje były dziś rano ostrzelwane przez robotników.

Piekarze rozwzają chleb po mieście pod eskortą policji. W San Jose, dzielnicy Sewilli,

dziś po dłuższym przesłuchaniu aresztowania i osadzeni w więzieniu Sante. Są oni oskarżeni o naruszenie ustawy o obrocie dewizami. Również dwaj dyrektorzy Banku bazyjskiego Brugger i Morel-Visch zostali poddani dłuższemu przesłuchaniu, lecz pozostawiono ich na wolnej stopie. Bada oni oskarżeni o samo wykroczenie.

Pod węg'erską flagą Okręt bez oortu macierzystego

W tych dniach zawinął do portu w Gdańsku wielki okręt węgierski „Balaton”, portem macierzystym którego jest Budapeszt. aczkolwiek okręt ten udął do Budapesztu zawiązać nie mógł. Jest to pozostałość floty handlowej monarchji Austro - Węgierskiej. „Balaton” załadował 2.900 ton węgla do Meksyku.

Awantury antypolskie na uniwersytecie kowieńskim

KOWNO 17.11. Podczas pierwszego posiedzenia przedstawicielstwa studenckiego na uniwersytecie kowieńskim, które odbyło się w obecności prorektora, nacjonalistyczna młodzież litewska urządziła burliwą demonstrację przeciwko przedstawicielowi Związku studentów Polaków, Ugańskiemu.

Gdy Ugański wszedł na trybunę aby odczytać deklarację programową Związku studentów Po-

laków, na sali rozległy się krzyki, gwizdy i tupanie nogami. Ugański kilkakrotnie usiłował zabrać głos, jednakże hałas tłumil jego słowa.

Przedstawiciel frakcji polskiej wreczył tekst swego przemówienia przewodniczącemu zebrania, który usiłował deklarację odczytać. Student litewski krzykiem uniemożliwił również przewodniczącemu odczytanie deklaracji.

Zamknięcie uniwersytetu w Wrocławiu z powodu manifestacji antyżydowskich

BEDLIN, 17.11. - Uniwersytet we Wrocławiu został dziś zamknięty. Podczas wykładów prof. Cohna rozpoczęły się demonstracje studentów.

Jeden ze studentów żydowskich został ciężko pobity. Przewieziono go do szpitala. Awantury przeniosły się na korytarze i dziedzińce, wobec czego rektor ogłosił zawieszenie wykładów.

Półtora roku więzienia za defraudację w komisaracie rządu

Urządnik wydziału robót publicznych komisarjatu rządu i administrator domów państwowych, Mieczysław. Szymon Szamborski, w ciągu trzytygodniowego urzędowania przywłaszczył sobie 6290 zł. i zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Do winy się przyznał. Sąd skazał go na półtora roku więzienia.

Inspektor szkolny - frucicielem przed sądem w Radomiu

RADOM, 17.11. - Przed tutejszym sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko Zymonowi Plebańczykowi b. inspektorowi szkolnemu w Opatowie oskarżonemu o otrucie sekretarja policji tamtejszej komendy policji, s. p. Snopkiewicza.

Jak wykazał przewód sądowy, Plebańczyk był kochankiem żony otrutego Snopkiewicza. Sąd skazał Plebańczyka na 10 lat więzienia oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych.

Mussolini w chórze posłów

RZYM 17.11. — Izba posłów wzniosła dziś obrady. Posiedzenie trwało krótko, lecz odbyło się w nastroju uroczystym...

W służbie II Duce

RZYM 17.11. — Reorganizacja stronnictwa faszystowskiego przeprowadzona w dziesiątym rocznicu objęcia władzy...

Amnestja dla parafiotów-fułaczów z łaski Mussolini'ego

RZYM 17.11. Rada ministrów pod przewodnictwem Mussolini'ego uchwaliła rozporządzenie przywracające prawa obywatelskie i majątki...

Przez ślubną obrączkę w polityczną obroję

BUDAPESZT 17.11. „Magyar Ország” donosi, że w kuluarach parlamentu węgierskiego krażyły dziś pogłoski, jakoby Mussolini zamierzał w dalszym ciągu dążyć do urzeczywistnienia swego dawnego projektu...

Skrócenie czasu jazdy ze stolicy do Lwowa i Gdyni

Obecnie na kolejach polskich czynione są próby skrócenia czasu jazdy z Warszawy do Lwowa i z Warszawy do Gdyni. W tej chwili jazda do Lwowa trwa 9 godzin...



Trocki — Sedat. Do portu Pireńskiego przybył w włoskim statku „Praga” Lew Trocki, który podróżuje z żoną i córką pod nazwiskiem Sedat...

Przy okrajnym stole. W Izbie lordów rozpoczęła wczoraj swe prace trzecia konferencja okrajczego stołu w sprawie Indii...

Genewa — Tokio przez telefon. — Wczoraj odbyła się pierwsza rozmowa telefoniczna z Japonia, prowadzona za pośrednictwem radiostacji Lięi Narodów...

Pierwszy komunikat w parlamencie duńskim. Wyniki wyborów do duńskiego Folketingu nie przyniosły większych zmian...

Ks. Walii w Ulsterze. Książę Walii dokonał wczoraj w Belfastzie inauguracyjnego smachu nowego parlamentu Ulsteru...

Japończy przeciw powstańcom. — Władze wojskowe japońskie postanowiły energicznie wystąpić przeciw powstańcom mandzurskim...

Żołnierze w Łodzi. Jeden z przywódców partii socjalistycznej, N. Kowalski, aresztowany w Genewie w związku z zamknięciem 9 b. m. przerwał po dwóch dniach kłódkę...

Pożar fabryki. W Boulogne spłonęła fabryczna kopalnia krótkiego spiecia fabryczna konserwa. Straty wyniosły 3 miliony franków...

O starej i nowej sztuce kościelnej

Z okazji otwarcia pinokoteki w tykańskiej galerii malarstwa, papież Pius XI wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poddał krytyce najnowsze prądy w sztuce plastycznej...

kiej innej ozdoby. Natomiast należy je z ołtarzem przechowywać i konserwować. Nie wolno odnawiać ani dzieł sztuki ani sprzętów kościelnych bez zezwolenia władzy archidiecezjalnej...

Pan inspektor Swena na Łotwie w walce ze szkołą polską

RYGA 17.11. Przed kilku dniami dziennik „Latvis” zaatakował inspektora szkolnego polskiego, inspektora szkolnego Swena, iż popiera rozwój szkolnictwa polskiego w powiecie...

ne szkoły polskie w Ławkesach i Jaunsudrēn. 6-ciu klasowa szkoła w Grzywie została przyłączona do państwowej szkoły mieszanej...

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii Państwowej

Table with multiple columns of lottery numbers and prizes, including categories like 15,000 zł, 10,000 zł, 5,000 zł, etc.

Odrzewiana koncepcja

WIEDEN 17.11. Socialistyczny „Der Abend” podaje za „Münchener Ztg.”, jakoby monarchiści austriaccy pertraktowali z monarchistami bawarskimi w sprawie połączenia Austrii z Bawarią...

FAKTURY NA TOWARY EKSPORTOWANE do Palestyny

W związku z rozporządzeniem Rządu Palestyńskiego, dotyczącym sposobu wystawiania faktur na towary wysyłane do Palestyny, Izba Handlowa Polsko-Palestyńska opracowała wzór faktury...

GIEŁDA

Table with market data including GIEŁDA WARSZAWSKA, GIEŁDA ZBOŻOWA, and various commodity prices.

STANISŁAW CIWIERCZAKIEWICZ (C-wiez)

Przeklęta miłość POWIEŚĆ

Nie zdziwiło to jej. Żurta w ostatnich czasach zdradzała coraz większy rozstrój już nie nerwów, ale aparatu myślowego. Dziwactwom jej nie było końca, więc i to zamknięcie się było tylko jeszcze jednym więcej...

znalazłszy się w takiej celi, człowiek nie może oprzeć się uczuciu niejasnej trwogi. Coś tu jest nie tak, jak wszędzie indziej, coś tu przytacza, coś grozi... Może wypływa to z świadomości odcięcia od świata, może z tej ciszy, z którą porównać się daje jedynie ośma kostnicy...

Nie trzeba się denerwować. „Tamto” jest jeszcze daleko... Zasepiona twarz skażoną rozpogodziła się. Wstał od stołu i zaczął przechadzać się po celi. A ściany jej rozstępowały się coraz szerzej i szerzej, aż zapadły gdzieś za widnokręgiem błękitnego letniego nieba...

cia lat, a panna Lusia osiemnaście. Spacero wali długo po sadzie, a teraz zatrzymali się pod obrzydliwym strzechą lipy... — Teraz, albo nigdy, — myśli Władek i wyciąga nieśmiało rękę ku pannie Luni. Ta swojej nie cofa, a nawet przysuwa się do Władka...

W podziemiach Berlina Defilada przestępców przed policją nowojorską

Miłość i zbrodnia młodej tancerki

Lolotta była typowym dzieckiem mętów berlińskich. Miała lat 24, pięknie ufrzyżowaną główkę, jaskrawo czerwone paznokietki, fu tro i dwupokojowe mieszkanie; lubiała przedstawiać się jako tancerka. A mimo wszystko, nie wyrosła ponad świat, w którym się urodziła. W lokalach nocnych, gdzie była nietylko tancerka, ale „dama”, namawiająca gości do picia, stykała się niekiedy, z uczciwym ludźmi.

był handlarz uliczny Walter Könicke, który przez 4 lata otaczał Lolotte opieką, ale wreszcie opuścił ją, zbyt wiele mając doniesień o jej zdradzie.

Równie uczciwym był ostatnio pewien zamożny Francuz, który namawiał Lolotte, by z nim wyjechała do Paryża, a raz nazawsze wyratuje ją z bagna, w którym przebywa. Po wyjeździe, Francuz pisał do Lolotty błagane listy i po wiele razy przysyłał jej pieniądze na podróż.

Ale Lolotta nie jechała. Uważała, że jest bardziej na miejscu w podejrzanych lokalach berlińskich, niż u boku męża w Paryżu.

Została. I oto, poraz pierwszy, zakochała się. Ukochanym był n.eb'eski ptak, Fryderyk Mann, sztywny chłopak, król „totka” i bohater nor podziemnych. Interesy Manna szły ostatnio coraz gorzej. Kryzys jest „bezlitosny dla „kancarzy”.

Ani Mann, ani jego przyjaciel Alfred Schulze nie mieli już źródeł dochodu. Zima się zbliżała, a oni nie mieli zimowych pałt.

Trudno, trzeba iść na jakąś „robotę”.

I tu Lolotta wpadła na pomysł. Jej były przyjaciel, Walter Könicke miał matkę staruszkę. Staruszka mieszkała sama, a w domu miała ukryte oszczędności: papierozy i gotówkę na sumę 20 tysięcy marek. Lolotta znalazła rozkład mieszkania, wejście...

Mannowi nie trzeba było długo tłumaczyć. Poszedł. Ale stara kobieta się bronila, chciała krzyczeć. I stało się. Mann sam nie wie, jak, ale ją zabił. Aresztowano go. Schwymano też jego przyjaciela Alfreda Schulze.

A Lolotta?? Lolotte jeszcze przed wyprawą postanowili przyjaciele usunąć z Berlina. Najlepiej

będzie, gdy skorzysta wreszcie, z zaproszenia jaryskiego wielbiciela.

Ale Lolotta nie uniknęła sprawiedliwości. Aresztowano ją w Paryżu.

Cała trójka stanie przed sądem, oskarżona o morderstwo rabunkowe.

Sala wielkości przeciętnej sali kinowej. Estrada i ekran jaskrawo oświetlone zapomocą reflektorów. Przed sceną mała trybuna, zaopatrzona w megafon.

Na sali siedzą w krzesłach funkcjonariusze policji. Jest ich około dwustu.

W New Yorku istnieje bowiem

zwyczaj, że policjanci, wolni tego południa, od pracy, zasiadają jako widzowie, a przed nimi, zamiast aktorów, defilują przestępcy, schwytni ostatniej nocy: zbrodniarze, gangsterzy, złodzieje, włamywacze itp.

Ciekawe jest to, że szeregi defilujących przestępców nie widzą wcale siedzących w mroku sali i przyglądających im się bacznie funkcjonariuszów policji.

Tego dnia jest tylko 15 osób, schwytnych ostatniej nocy.

Jest wśród nich zbrodniarka: Włoszka, która zabiła męża. Wyprowadzają ją na scenę, a kob. eta widzi jedynie komisarza, stojącego na trybunie i zadjającego jej pytania.

— Czy przyznaje się pani do zabójstwa męża?

— Tak jest, i gdybym mogła, zro bitabym to po raz drugi.

Trzej dobrodusze wyglądający ludzie o poczciwych, okrągłych twarzach, którzy kolejno stają na scenie, to niebezpieczni „gangsterzy”. Schwytno ich podczas napadu na konduktora autobusu; zrabowali mu, zresztą, jedynie dolara i 47 centów.

— Czy pan był już kiedy w areszcie? — pyta kolei komisarz jakiegoś złodzieja.

— Tylko kilka razy — odpowiada zapytany.

Owych „tylko kilka razy” to, jak głoszają pap.ery, 27 aresztowań.

Defilada przestępców ma na celu zapoznanie się policjantów z twarzami aresztowanych Człowiek, którego w pełnym blasku widać 200 policjantów, nie będzie się już czuł bezpieczny

Drużba osobliwości policji nowojorskiej są wymyślne karetki w ezienne. Jedną z takich jest „emergency car”.

Mieści się w niej 8 do 10 więźniów, ale zawiera ona wszelkie na rzędzia walki. Są tam więc kajdany, liny, maski gazowe, gazy łzawiące, bomby, a przedewszystkiem dwa karabiny maszynowe. „Emergency car” częściej ratu-

je, niż sieje spustoszenie. W r. 1931 uratowała ta karetka życie 730 osobom, którym groziło uduszenie, lub zatoniecie.

New York posiada 10 takich karetek, z których każda kosztuje 10 tysięcy dolarów.

Prócz tego miasto to ma 220 karetek radiowych, odpowiadających 220 okręgom policyjnym New Yorku. Na szczytach gmachu prefektury policji znajduje się obserwatorium radiowe policji. Trzech ludzi pochylnych tu nad planem miasta, może w każdej chwili zapomocą fal radiowych zawiadomić jeden z 220 wozów, który w ciągu pół minuty rusza na miasto.

Najmniejszy człowiek świata



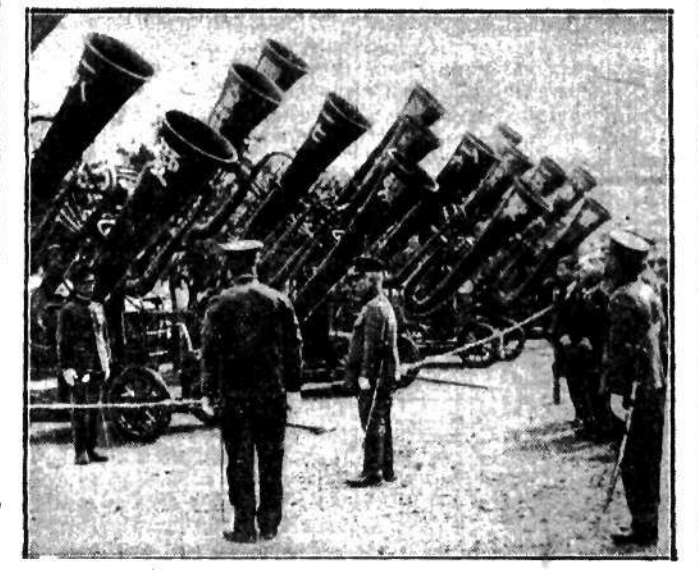
Funt i sześć tuteń — taka jest dokładna waga córki pani Senz z Cleveland. Na zdjęciu owa najmniejsza z żyjących istot w ramionach pielęgniarki

Chryzantemy... Hoovera



Na wystawie roślin w Waszyngtonie na gródnio pewien gatunek chryzantem. Młoda właścicielka tych kwiatów nazwała je imieniem ustępującego prezydenta Hoovera.

Japońska obrona przeciwlotnicza



Feldmarszałek armii japońskiej, członek rodziny Mikada, ks. Nashimoto, dokonuje inspekcji baterii aparatów podsłuchowych, służących do wykrywania kierunku lotu samolotów na podstawie warkotu śmigła.

STOLECZNE MIGAWKI SĄDOWE

Stare piosenki w wykonaniu duetu murarzy

Ze starożytnych rodów murarskich wywodzą się panowie Antoni Kalnowski i Franciszek Sitarek. Obaj są również murarzami z fachu, zamłowania i tradycji, co wydatnia się w stylowym sposobie ich bycia i wyrażania się.

Z drugiej znow strony nie zna warszawskich murarzy i nie ma zamłowania do badań zanikającej już bogactw ich gwary, przybyły ze Lwowa p. Hipolit Larewicz. Pomocą złożył w los zetknął tych ludzi, wynikł z tego przy kry karambol.

Dom przy ul. Sienkiewicza, w którym mieszka p. Larewicz, odnawiano i tak się złożyło, że p. Sitarek pracował na drabimie od strony podwórza, p. Kalnowski zaś od ulicy. A ponieważ praca odbywała się metodycznie, w pewnym momencie obaj murarze znaleźli się na wysokości 2-go piętra i zajrzeli jedno cześnie do mieszkania p. Larewicza, jeden od kuchni, drugi od jadalni. Ujrzawszy się w przeciwnych oknach, machnęli ku sobie czapkami

- Serwus, lebiega!
- Jak się masz, dęciak!
- Jak leci?
- Klaaaawo!
- Te mieszkanie ci się spodoba?
- Niczego sobie melina.
- A co tam widzisz?
- Jedne państwo obiad wturlajają!
- Ja mam tu lepiej, kuchnia, powiadam ci, jak mirowska hala, kotlety sie-

ka, że trudno na drabimie wystoić. Nóżki ma takie, że frajer bilard u Lurseggo. — Panno Walerciu, kiedy wychodnia? — pojedźm na kwiaty do Mitocin.

Pam Larewicz przerwała obiad i zawołała:

— Maryniu, proszę zamknąć drzwi od kuchni.

— Drzwi rozdzieliły przyjaciół, którzy zaczęli zabijać dłużący się czas piosenkami. Zyskały one całkowite uznanie Maryni, natomiast państwo zatykali sobie uszy, a wreszcie wystali dzieci do sypialni.

Pan domu podszedł do okna i krzyknął:

— Cóż to za koncerty? Proszę natychmiast przerwać!

— Kalinoszczak!

— Cooo?

— Przystań śpiewać, bo twój głos tu jednemu się

nie spodoba.

— Powiedz mi, niech sobie kupi kankarka. A teraz zamknij bracie o Felku Zdzankiewicz!

„Felek Zdzankiewicz, Chłopak wojskowy, Przyszedł na urlop Sześciotygodniowy. Urlop się kończy, Czas do pułku wrócić. A Felusiu! Zał kolegów rzucić.

Pan Larewicz nie był ciekawy dalszych losów Felusia Zdzankiewicza, króla przedwojennych włamywaczy, posłał więc po policję i polecił spaść protokół o zakłócenie spokoju.

Sąd grodzki nie mógł się jednak dopatrzeć cech przestępstwa i obydwu murarzy

uniewinnił.

— Jest sprawiedliwość, Kalinoszczak, no nie? — pytał przyjaciela p. Sitarek, wychodząc z sądu.

— Wiadomo! Mój dziad pradziad śpiewał o Felku Zdzankiewicz, to kto mnie zabromi?

Pielęgniarka umiera N.ezwykły objaw przywiązania do pacjenta

Profesor Ritter był w swoim czasie jednym z najsłynniejszych dentystrów Berlina. Przyjmował

Dentyści u Indian

Uczestnicy wyprawy, która niedawno wróciła z niezbadanych dotąd lasów Południowej Ameryki, opisują ciekawe praktyki dentystryczne.

Indianin, który cierpi na ból zęba żuje naprzód korzeń pewnej rośliny, a jeśli ten zabieg nie pomaga, udaje się do znachora, który zarazem jest kapłanem i czarodziejem i poddaje się jego operacyjnemu zabiegom.

Nie grzeszą one wcale delikatnością. Bo oto taki czarodziej bierze drut rozpalony do czerwoności i wtyka go do wnętrza spróchniałego zęba.

Zabieg ten powtarza dopóty, aż pod wpływem gorąca ząb nie pęknie, gdy to zaś nastąpi, wyciąga szczątki zęba palcami.

dziennie setki pacjentów, tak, że żaden gospodarz nie chciał mu wynajmować mieszkania, bo na schodach był stale tłok.

Obecnie słynny dentysta zezastarzał się, przerwał praktykę, a ostatnio ciężko chorował na cukrzycę i uległ amputacji obu nóg.

Przed ośmiu miesiącami do domu prof. Rittera przyjęto pielęgniarkę Elze Berger, kobietę, dobiegającą już czterdziestki.

Pielęgniarka z całym zapalem poświęcała swe sily dla 72-letniego pacjenta.

Była to kobieta, która nie znalazła w swym życiu nigdy ciepła, to też wszelkie tkwiące w niej zapasy czułości wyładowywała na lapodnego i miłego staruszka.

Mimo starannej pielęgnacji, prof. Ritter umarł.

Pielęgniarka tak wzięła sobie jego śmierć do serca, że teje samej nocy otrula się za pomocą gazu.

Niezwykły ten wypadek szeroko jest omawiany w kołach lekarskich Berlina.

Greta Garbo zniknęła... W przebraniu w hotelu londyńskim

Europa jest zaalarmowana zniknięciem Greta Garbo.

Wielka gwiazda filmowa po dwutygodniowym pobycie w wilińskiej pod Stokholmem, wyjechała w niewiadomym kierunku. Przedstawiciel jednak wytwórni w Stokholmie twierdzi, że Greta jest wciąż w swym rodzinnym mieście i że zostanie tam do Bożego Narodzenia. Tymczasem, sam Eklmann, dyrektor londyński teje wytwórni, przyznaje się, że nie ma pojęcia, gdzie artystka się podziewa.

Rodzina i przyjaciele Greta nie chcą udzielać w tej sprawie żadnych wyjaśnień.

Jedno jest pewne. Jakaś Szwedka, ładująca podobna do Greta Garbo, ale całkiem inaczej ubrana, uczesana i umalowana, niż ona, przybyła do hotelu „Waszyngton” w Londynie i spędzała wszystkie wieczory w kinie.

Owa pani, która podejrzewają o to, że jest Greta Garbo, miała... ciemne okulary, czarne włosy, poddała nazwisko Gustafson, które jest jak wiadomo, prawdziwym nazwiskiem „gwiazdy”.

Jednocześnie z Paryża również sygnalizowano przybycie tajemniczej „przebranej” Greta.

Co wróżą gwiazdy na dzień 18 listopada? Niepokoję serce

Wczesne godziny rano przynioszą zmienne wpływy kosmiczne — t. j. pomieszane działania dodatnich wpływów i ujemnych. Naogół wczesny ranek raczej zapowiada się mniej pomyślnie i może nam przynieść jakies nieporozumienia z osobami płci odmienniej, nieoczekiwane niepokoję lub też smieszki na gorzkie.

Nieco później — około godz. 10-ej sytuacja ulegnie poprawie, zaznaczy się pewna tendencja do porozumienia i zgody i w czasie tym możemy osiągnąć powodzenie, zawierając nowe znajomości i uzyskać pewne korzyści finansowe.

Później oblicuje zwiększoną ruchliwość umysłową i towarzyską i nadaje się do załatwiania interesów oraz wszelkich spraw związanych ze sztuką, wy-

stępani, rozrywkami. Koko godz. 16-ej może się już jednak zaznaczyć gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowodzeniami, a godz. 17 może nam przynieść zawody, rozżalenie ludzi lub sytuację chaotyczną i niejasną. Obietnice w tym czasie dokonane — nie zostaną dotrzymane.

Natomiast godz. 19-ta obiecuje lepszą passę, zwłaszcza w stosunkach z osobami wyżej postawionymi, w spekulacjach i nowych poczynaniach.

A jednak lepiej dziś zachować ostrożność, gdyż wieczór może nam również przynieść jakies rozstania, zerwania, smutki i silne napięcie uczuć — dzięki czemu łatwo możemy zostać dotknięci.

Nie jest to dobry czas do załatwiania spraw urzędowych, oraz wszelkich poczynaniach ryzykownych, zaprowadzania zmian i może nam przynieść niespodziewane niepowodzenia. Im później — tem gorzej się zapowiada.

Ruch statków w porcie gdyńskim

W ciągu października zawinęło do portu gdyńskiego 377 statków. Statki te przewiozły 324 pasażerów, oraz 51.900 tonn ładunku.

W tym samym okresie czasu odeszło z portu gdyńskiego 378 statków. Statki te wywoziły 558 pasażerów, oraz 467.900 ton ładunku.

ŻÓTKO I EIERWEISS



— Dlaczego pan dzisiaj tak źle słyszy, panie Eierweiss?
— Bo zatkałem sobie uszy wata.
— A dlaczego?
— Widzi pan, panie Żółtko, ja bardzo lubię bębnić palcami po stole, a nie znam tego hałasu.

Grób króla cygańskiego sprołanowany przez hieny cmentarne

W miejscowości Weissenkirchen w Austrii zmarł król cyganów Józef Peterman, którego grobowiec splodrowali jacyś sprawcy.

Pogrzeb, odprawiony wśród tradycyjnych ceremonii cygańskich, zgromadził wielkie tłumy ciekawych mieszkańców okolicznych.

Około 5.000 ludzi towarzyszyło w ostatniej drodze trumnie króla cygańskiego z oziękiego, kosztownego metalu.

Przez okienko na wysokości twarzy było widać rysy zmarłego. Do trumny włożono według zwyczajów cygańskich przedmioty zmarłego: jego bic, kapelus, trochę drobnych pieniędzy, cenny złoty zegarek, drogi pierścień i flaszkę dobrego wina.

W parę dni po pogrzebie rozeszła się w okolicy pogłoska, że oprócz tych rzeczy, włożono do trumny jeszcze tysiąc szylingów. Gdy po kilku miesiącach król

wni zmarłego odwiedził grób, stwierdził, że grobowiec został otwarty, a trumna splodrowana.

Złoczyńcy przepilnowali trumnę i rozbili okienko w niej.

Trup leżał odwrócony, a przedmioty wartościowe znikły.

Po dłuższych dochodzeniach ujęto sprawców profanacji w osobach 17-letniego i 21-letniego wyrostków. Leżyli oni na owych 1000 szylingów, a nie znalazłszy ich, podzielił się znalezionym łupem.

Sąd w Krems skazał jednego na cztery miesiące ścisłego aresztu, a drugiego na sześć miesięcy ciężkiego więzienia.

—:*(—

WINSZUJEMY:

Dziś: Odonowi.
Jutro: Elżbiecie.

—:*(—

Drapacze chmur-mordercami Tragedja wielkich miast

Architekt londyński, E. G. Toynbee, na łamach prasy angielskiej opowiada historię pewnego drapacza nieba w centrum New-Yorku, który coroku „zabija” dwie, trzy osoby.

W jaki sposób drapacz spełnia swą funkcję mordercy? Najrozmaiciej. Oto z górnych, najwyższych pieter odrywa ją się kawałek gipsów, lub tynku i spadają na głowy przechodniów z wysokości kilkudziesięciu metrów. W taki sposób stracił życie młody człowiek, który umówił się ze swoją narzeczoną na rogu Wallstreet i 52 Avenue. Czekal na umówionem miejscu przy drapaczu, w którym mieściło się biuro, gdzie pracowała narzeczoną.

Od czasu do czasu ludność New-Yorku urządza masowe demonstracje protestacyjne z racji mnożących się nieszczęśliwych wypadków, podobnych do wyżej opisanego.

Następują obrady komisji budowlanych, komisji ekspertów, badania, ale skutek zawsze ten sam, nikt nie wie co zrobić, nikt nie umie znaleźć skutecznej rady, aby zapobiec nieszczęściu.

W przekonaniu architektów i ogólnie amerykańskiego, nietylko drapacz, ale każdy wogóle większy gmach w N. Yorku nie powinien służyć swym celom dłużej, niż przez trzydzieści lat. Po tym okresie czasu powinien być zburzony.

RADJO WARSZAWSKIE

11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.
12.10: Płyty.
16.15: Lekcja języka angielskiego.
16.30: Płyty.
16.40: Odczyt „Na szlakach eteru”.
17.00: Koncert w wyk. ork. detel.
18.00: „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”.
18.30: Audycja ku uczczeniu święta narodowego Lotwy.
19.30: Feljton „Handel w Ameryce”.
20.00: Pogadanka muzyczna.
20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warsz.
W przerwie feljton literacki „Akademja literacka” wygl. Kaden „Bandrowski”.
23. Muzyka taneczna.
JUTRO
11.58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.10: Płyty.
13.15: Poranek szkolny.
15.50: Wiadomości wojskowe i strza leckie.
16: Sluchowski: „Jak się szczęście pokumalo z pracą” pg. J. I. Kraszewskiego. 16.25: Płyty. 16.40: Odczyt „Stefan Zeromski”.
17: Audycja dla chorych. 17.40: Odczyt.
18: Muzyka lekka.
19.20: Odczyt „Książka rolnicza”.
19.30: „Na widnokręgu”.
20: Koncert kompozytorski S. Prokofiewa. 20.55: Muzyka lekka.
22.05: Utwory Chopina w wyk. L. Mieszkera. 22.40: Feljton „Banalność doskonała”.
23: Muzyka taneczna. W przerwie: „Wiadomości z Kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wysepie Niedźwiedziej”.

10-lecie Zw. Oficerów Rezerwy

Koło białostockie Związku Oficerów Rezerwy obchodzi w niedzielę, dn. 20 b. m., 10-lecie swego istnienia. Po Mszy św. w kościele Farnym, jaka odprawiona będzie o godz. 10 zrana, nastąpi złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza. O godz. 11 min. 30 odbędzie się obchód—akademia w sali rady miejskiej, a następnie wspólne śniadanie w salonach „Resursy

Obywatelskiej” (dla członków koła i gości za specjalnymi zaproszeniami). O godz. 9 wiecz. dancing w „Resursie Obywatelskiej”.

Co mówią eksperci w procesie „Warrantu”

W dniu wczorajszym sąd wysłuchał opinii dwu ekspertów. P. Wacław Pawlik miał za zadanie ustalić, czy Pisar, stojąc przy szafie w ścianie, dzielącej jego mieszkanie od lokalu, zajmowanego przez osk. Todela Abramowicza, mógł słyszeć rozmowę, prowadzoną w tym lokalu. Na podstawie oględzin, dokonanych na miejscu, i prób podsłuchiwania—ekspert doszedł do przeświadczenia, że osoba, znajdująca się w pokoju, położonym nad piekarnią, mogła słyszeć rozmowę, prowadzoną w sąsiednim sklepie, tylko wówczas, gdy uwagę miała skierowaną wyłącznie na podsłuchiwanie i trzymała głowę bezpośrednio przy szalowanych drzwiach wewnątrz framugi. Rozmowę zaś, prowadzoną na schodkach lub w drzwiach lokalu w suterenu, można słyszeć nawet bez natężenia uwagi, oczywiście w momentach względnego spokoju na ulicy, przy otwartym oknie. Przy zamkniętym oknie rozmowy żadną miarą nie można usłyszeć. Zasadniczy warunek jest taki, że rozmowy we wszystkich trzech razach byłyby prowa-

Obniżka płac o 10 proc.

— Administracja fabryki Sokoła i Zylberfeniga przy ul. Warszawskiej 72 obniżyła płace robotnicze dla drugiej zmiany o 10 proc., dla pierwszej zaś zapowiedziała obniżkę w tym samym stosunku od dnia 19 bm. Robotnicy pierwszej zmiany zaproponowali przeciwko temu i zapowiedzieli strajk od dnia 21 b. m.

dziane przy normalnym w potocznej rozmowie natężeniem głosu. Rozmów, prowadzonych głosem przyciszonym, nie można było słyszeć nawet przy największym napięciu uwagi, za wyjątkiem rozmowy, prowadzonej w sąsiednim sklepie, a i to z warunkiem, że framuga nie była wewnątrz wyłożona tekturą, że szalowanie od strony sklepu nie było obite dyktą, a tapety były uszkodzone.

Tapety i oszalowanie w chwili



ZA JEDNO ŚNIADANKO

z przyjaciółmi, nabyć można aparat radiowy, który sprawi każdemu codzienne prawdziwe biesiady duchowe.

Kto nie ma jeszcze aparatu radiowego, winien bezzwłocznie zgłosić się do najbliższego Urzędu Pocztowego lub do „DETEFONU”, Warszawa, Zielna 30, gdzie bezpłatnie otrzymana wszelkie informacje.

Unieruchomione warsztaty pracy

— Unieruchomione zostały następujące zakłady przemysłowe: druga zmiana przedzalni Borysa Gorfajna (Jurowiecka 33), zatrudniająca 13 robotników, oddział lakierniczy garbarni Bekera — (10 robotników), druga zmiana przedzalni i wykończalni I. D. Szpiro przy ul. Łąkowej 2 — (straciło pracę 90 robotników, zmiana pierwsza pracuje tylko 3 dni w tygodniu).

— Wczoraj uruchomiona została fabryka B-cy Knyszynskich przy ul. Polnej. Zatrudniono 25 robotników.

ogłędzin ściany w dniu 30 lipca 1930 r. były zniszczone; w ścianie były szpary, podczas gdy w chwili, kiedy Pisar podsłuchiwał, były one w dobrym stanie, co zostało ustalone podczas oględzin po pożarze.

Z dalszych wyjaśnień eksperta wynika, że jeśli na ulicy był turkot, nie słyszeć nie było można. Jeśli drzwi sklepu są otwarte, odróżnienie poszczególnych głosów nie jest rzeczą możliwą. Następnie wysłuchano inż. Szymanowicza z Warszawy, którego powierzone było zbadanie ksiąg Guzowskiego i firmy „Warrant”. Co do ksiąg Guzowskiego — to inż. Szymanowicz badał zapisy zrobione atramentem czarnym, i doszedł do wniosku, że dokonano ich jednocześnie i w krótkim czasie, a nie w trybie normalnych, kolejnych zapisów.

W sprawie ksiąg firmy „Warrant” ekspert orzekł, że księgi: kasowa, kontowa, główna i ekspedycyjna były prowadzone normalnie; ma natomiast zastrzeżenia co do księgi magazynowej: zakwestjonowane w niej pozycje zostały celowo sfałszowane.

Na pytanie adw. Szwarcza, czy sprawdzał te pozycje ze wszystkimi księgami, inż. Szymanowicz odrzekł, że tego nie uczynił, że pod wyrazem „celowo sfałszowane” rozumie tylko to, że zakwestjonowane pozycje były poprawiane kaligraficznie, ale w jakim celu to zrobiono, tego nie badał. Czy te poprawki zgodne są z pozycjami w innych księgach — tego również nie badał.

Po tem oświadczeniu adw. Perzyńskiego i Szwarcza prosili sąd, aby do protokołu były ściśle wniesione wyjaśnienia eksperta, dotyczące wyrazów „celowo sfałszowane”, poczem adw. Szwarcz oświadczył, że wobec takiego wyjaśnienia eksperta zrzeka się dalszego jego badania i dalszych wyjaśnień.

PODPALENIE

Borys Zajkowski podpalił nowobudujący się dom swego brata Mikołaja w Bacieczkach, poczem zbiegł. Ogień ugaszono w zarodku. Podpalacza poszukuje policja.



„Nie jest tajemnicą,

z czego mydło to się składa

Właściwą wartość mydła stanowi wpływ, jaki wywiera ono na skórę, — wpływ ten zaś zależy od składników, z których jest wyrabiane. Dlatego zawiadamiamy Panią, że do wyrobu mydła Palmolive używamy tylko olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — żadnych innych tłuszczów. Oleje te mieszają się z sobą według naszego własnego, w ścisłej tajemnicy zachowywanego przepisu. Ten bowiem specjalny

stosunek mieszania wywiera tak zbawiczny wpływ na skórę. Łagodna piana mydła Palmolive wnika w każdą, najmniejszą porę i usuwa zupełnie wszelki kurz i brud — jednocześnie czyni skórę idealnie miękką i elastyczną. Nie można się przeto dziwić, że na całym świecie niema mydła toaletowego, które byłoby tak powszechnie polecane i sprzedawane w tak olbrzymich ilościach, jak Palmolive.

Mydło **PALMOLIVE** 90 WYRABIANE W POLSCE

Licytacja towarów skonfiskowanych przemytnikom

W sali rewizyjnej urzędu celowego na dworcu kolejowym w Grajewie odbyła się onegdaj licytacja towarów, skonfisko-

wanych przy przemyśle. Sprzedano większe partie materij jedwabnych i półjedwabnych, białizny i skór.

Kurs sanifarny P. C. K.

W szkole powsz. Nr. 5 przy ul. Pałacowej 3 rozpoczął się 6smy, kurs siostr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Zapisali się nań 55 słuchaczek. Wykłady odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 7 do 9 wiecz. Kierownikiem jest szef sanitarny okręgu białostockiego P.C.K. dr. Karwowski.

ZE SŁUPA

Monter elektrowni w Wysokim Mazowieckim, Herszko Wróbel, spadł ze słupa sieci elektrycznej i doznał złamania dolnej szczęki, wybitcia 2-ch zębów oraz wewnętrznych obrażeń. Poszwanowanego przewieziono do szpitala w Białymstoku.

Nadesłane

Jak gotować dobrze i tanio,

oto pytanie, narzucające się codziennie każdej oszczędnej gospodyni, na które traćna odpowiedź nastąpić winna niezwłocznie. Jak niezmiernie ważnym jest racjonalne odżywianie dla utrzymania zdrowia i sił, wie najlepiej każda pani domu. Dlatego też wskazać należy na bieżące uzupełnienie choćby najskromniejszego obiadu bardzo lubianym budyniem Oetkera, który dzięki swym składnikom jest nadzwyczaj zdrową i łatwą strawną przystawką o delikatnym aromacie.

STAROSTA Z OSTROWI wicewojewodą poleskim

Dotychczasowy starosta w Ostrowi Mazowieckiej, p. Lucjan Witkowski, mianowany został wicewojewodą poleskim i naczelnikiem wydziału do spraw ogólnych w tamtejszym urzędzie wojewódzkim. Jak już podaliśmy, starostą w Ostrowi został p. Julian Muszyński, radca wojewódzki z Łodzi.

Władze O.T.O. i K.R.

Na odbytem onegdaj posiedzeniu rady okręgowego Tow. Organizacji i Kolek Rolniczych w Białymstoku dokonano wyboru zarządu, do którego weszli pp.: Stanisław Toczyński (prezes), Władysław Król (pierwszy wiceprezes i urzędujący członek zarządu), Józef Prończuk (drugi wiceprezes), Władysław Senkiewicz i Antoni Zabielski (członkowie zarządu).

Zebrania

W piątek, 18 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w magistracie posiedzenie komitetu redakcyjnego monografii m. Białegostoku. Złożone będzie sprawozdanie z konferencji z opracowywaniem monografii prof. Mościckim, ustalony zostanie jej nakład i ogłoszony przetarg na druk.

W świetlicy harcerskiej drużyny pożarnej przy ul. Marsz. Piłsudskiego 54 odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 5 wiecz. walne zebranie Chrz. Zw. Właścicieli Nieruchomości. Na porządku obrad m. in. sprawozdania, wybory i sprawa wyborów do rady miejskiej.

Kartofle dla bezrobotnych

Wojewódzki komitet do spraw bezrobocia rozpoczął za pośrednictwem wydziału opieki społ. magistratu wydawanie bezrobotnym talonów na kartofle w ilości od 50—400 kg na rodzinę, w zależności od liczby członków.

Pyszna babka

„Bytam tego pewną, że Dr. Oetkera proszek do pieczenia „BACKIN”.

Dr. Oetkera proszek do pieczenia „BACKIN”.

I Pani osiągnie korzyści, gdy piec będzie według wypróbowanych przepisów Dr. Oetkera. Każdy otrzyma zbiór moich przepisów u swego kupca, a gdy zabraknie, wysła bezpośrednio za nadesłaniem znaczków pocztowych

Dr. A. Oetker-Oliwa.

APOLLO DZIŚ NAJWESELSZA PREMIERA SEZONU Poc. 6²⁰, 8¹⁰, 10
PIERWSZA POLSKA DŹWIĘKOWA KOMEDIA SPORTOWA
 Szczery i pogodny humor! Pyszna oprawa muzyczna! Przebojowe piosenki!

Pogorzelska
 Dymsha
 Lawiński
 Tom
 Kalinówna
 Cybulski
 Ankwiczówna
 ORAZ CHÓR
DANA

W najnowszej kapitalnej komedji wg. pomysłu ADOLFA DYMSZY I KONRADA TOMA
STO METRÓW MIŁOŚCI
 W epizodach: azybkobiegacze, piwacy, plotkarze i cyklisci

PUDER ALOMA Nadaje twarzy matową delikatność i świeży młodzieńczy wygląd
PROSIMY ŻAĐAĆ WSZĘDZIE!

Do akt Nr. 449/1932 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru III-go, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Polnej Nr. 18, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1932 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ul. Surazkiej Nr. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Eljokima Dojliżkiego i Mojżesza Treszczańskiego i składających się z mebli i in. oszacowanych na sumę zł. 1.455.
 Białystok, dn. 3.XI 1932 r.
 Komornik (—) Z. Makowski.

Dr. A. ADAMOWICZ
 Choroby, skórne, weneryczne, płonono (alenois)
 Przyjmuje w gabinecie
Dr. A. GURWICZA
 BIAŁYSTOK, Marszałka Piłsudskiego 17.
 (ciężkoj Lipowa) Tel. 6-07.
 od godz. 10 do 1-1 i od 4-1 do 8-1 wiecz.

Popierajcie P. C. K.

65.000.000
PAR
 NOŻONICH w EUROPIE
 JEST GWARANCJA ICH DOBROCI

REZINOTRUST
 ŻAĐAJCIE WSZĘDZIE

PRZEDSTAWICIEL
 dobrze wprowadzony i obznajomiony ze sprzedażą odpadków wełnianych
 poszukiwany
 Oferty pod „L.B.25” do Tow. Reklamij Międzynarodowej, j.r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

LIBERTY

Widowiska
APOLLO Poc. 4³⁰, 6²⁰, 8¹⁰, 10
 PIERWSZA POLSKA KOMEDIA DŹWIĘKOWA
Sto metrów miłości

„MODERN” Poc. 6¹⁰, 8 i 10³⁰
 Przebież światowy PARAMOUNTU
SZATAN ZAZDOŚCI
 w rolach głównych
 TALLULAH BARRHEAD GARY COOPER
NA SCENIE WYSTĘPY ARTYSTÓW

Dr. M. Kacnelson
 Choroby weneryczno-skinne
 Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej
 BIAŁYSTOK.
 Knińskiego 8 Telefon. 8-01.

Fortepian „Schrodera” koncertowy, krzyżowy okazynie sprzedam.
 Wiadomość: ul. Bełma 11/1 u gospodarza.

Czytajcie „Dziennik”